

Portal Województwa Lubuskiego



Wielka drużyna Lubuskiego dla Ukrainy. Samorządowy maraton pomocy trwa!



Kategoria - Ukraina

Data publikacji -3 marca 2022 godz. 13:43

- Jesteśmy tutaj po to, aby podziękować wszystkim mieszkańcom naszego regionu, wolontariuszom, organizacjom pozarządowym i samorządom za wielkie serce. To wielka drużyna Lubuskiego dla Ukrainy! - mówiła marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak, otwierając czwartkową konferencję prasową.

Na konferencji prasowej pod hasłem „Samorządowa pomoc dla Ukrainy” nie brakowało emocjonujących chwil. Połączyliśmy się z **Robertem Surowcem**,

wiceprezesem Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wilk., który pojechał na granicę polsko-ukraińską tirem wyładowanym sprzętem i środkami medycznymi, zakupionymi za 200 tys. zł przez Samorząd Województwa Lubuskiego i gorzowską lecznicę dla zaprzyjaźnionego szpitala w Iwano-Frankowsku.

- Długo będę dochodził do siebie po tym wszystkim, co tu zobaczyłem. Widok tych ludzi, którzy idą z torbami, to jest coś czego nikt nie chciałby z nas oglądać... - mówił z kabiny ciężarówki poruszony wiceprezes Surowiec. I przekazał gorące podziękowania od dyrektora ukraińskiej lecznicy za dary z Lubuskiego.

Wielka drużyna Lubuskiego dla Ukrainy

- Udało nam się stworzyć razem ze Zrzeszeniem Gmin Województwa Lubuskiego, z wójtami, burmistrzami, prezydentami wszystkich miast naszego regionu wielką drużynę Lubuskiego dla Ukrainy! - z dumą mówiła **marszałek Elżbieta Anna Polak**, podkreślając, że te ostatnich osiem dni to dopiero początek, bo przecież chodzi o pomoc długofalową.

A **Marek Cebula, prezes zarządu Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego**, deklarował zwracając się do obywateli Ukrainy: - Wszystkie 82 samorządy województwa lubuskiego są przygotowane, aby was przyjąć. Nie obawiajcie się samorządowców, bo samorządowcy to mieszkańcy. Pomożemy w każdym zakresie!

Akcja pomocy skoordynowana i celowana

- Każdy z naszych partnerów zajął się pomocą w innym obszarze. Samorząd wojewódzki powołał zespół, żeby działalność była uporządkowana, skoordynowana - podkreślała marszałek Elżbieta Anna Polak. - Chcemy zaapelować do mieszkańców, żeby pomoc, którą przynosicie była celowana, konkretna. Mamy trzy listy, które są w naszym serwisie lubuskie.pl. Jedna lista jest dla szpitali, druga dla samorządów, trzecia dla uchodźców. Pomoc uchodźcom pilotuje Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej.

- W tej chwili potrzebujemy bieliznę dla kobiet i dla małych dzieci - wymieniał **Jakub Piosik, dyrektor Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zielonej Górze**, który pilotuje pomoc dla uchodźców z Ukrainy. - Zbieramy też żywność z długoterminowym okresem przydatności: konserwy, pasztety. Oprócz tego żywność dla dzieci w słoiczkach, mleko modyfikowane. I co najważniejsze - potrzeba dużo środków higienicznych: szczoteczki i pasta do zębów, szampony, mydła...

Przedsiębiorcy pomagają

- To nie jest sprint, to jest ultramaraton - mówił **Jerzy Korolewicz, prezes Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej**. - Przed nami wiele miesięcy działania, a wiadomo, że ogień najlepiej płonie na początku, później trzeba go konsekwentnie podtrzymywać. Jako Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa stworzyliśmy strukturę na terenie całego województwa, bo uważamy, że najważniejsze jest optymalizowanie pomocy, tak aby osiągnąć najwyższy poziom

efektywności.

Przy Izbie działa fundacja „Przedsiębiorcy pomagają”. Tam już w piątek, 25 lutego, zostało utworzone konto, na które spływają pierwsze środki od przedsiębiorców. Będą one przekazywane na koniec każdego miesiąca do caritas diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

- W naszej organizacji jest skupionych 350 firm, a przedsiębiorstw zarejestrowanych w Lubuskiem jest 120 tysięcy. To jest armia. Podjęliśmy się odpowiadania na konkretne potrzeby, bo to jest chyba najtrudniejsze – deklarował **Janusz Jasiński, przewodniczący Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej**. - Wydaje mi się, że dzisiaj nie chodzi o to, żeby pomagać na zasadzie pospolitego ruszenia, ale punktowo w miejscach, które są newralgiczne w Ukrainie, żeby ten system nie padł. Na naszych stronach można znaleźć wszystkie informacje. Apel do nas wszystkich: zostańmy razem, najważniejszym słowem jest koordynacja.

Uchodźcy z Ukrainy mogą też liczyć na pomoc prawną. Bezpłatną!

Adw. Anna Wojniusz, koordynator ds. pomocy prawnej obywatelom Ukrainy z ramienia Okręgowej Rady Adwokackiej w Zielonej Górze, powiedziała, że w akcję zaangażowanych jest 70 adwokatów i aplikantów adwokackich. Listy z kontaktami do nich dostępne na stronie organizacji oraz w naszym serwisie specjalnym [Ukraina](#). Można dzwonić, pisać maile.

Do tego prawnicy będą od przyszłego tygodnia dostępni w urzędzie marszałkowskim:

- w Gorzowie Wlkp. przy ulicy Mościckiego 6 - co wtorek od 17.00 do 18.00.
- w Zielonej Górze w Sali Kolumnowej UMWL przy ul. Podgórnej – co poniedziałek od 17.30 do 19.00

Działa armia wolontariuszy

Kiedy **Zofia Szozda** 22 lutego zakładała grupę Lubuskie dla Ukrainy, nie myślała, że jej inicjatywa okaże się tak szybko i tak bardzo potrzebna. - Na mój apel odpowiedziało prawie 7 tysięcy osób – mówiła mieszkanka Zielonej Góry. - Działamy w sposób zaangażowany i prężny, pomimo że tydzień temu się nie znaliśmy. Nasi tłumacze wspierają samorządy w całym województwie lubuskim. Mamy osoby, które koordynują noclegi i takie, które zajmują się transportem. Mamy 20 psychologów i psychiatrów. Czekamy na was codziennie od 12.00 do 18.00 w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego.

Pomoc potrzebna będzie jeszcze długo

- Ta pomoc będzie potrzebna długo po tym, jak wojna się skończy – mówił **Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Maciuszonek**, który w niedzielę przyjął pod swój dach 17 osób z zachodniej Ukrainy. - A następne są w drodze. Przyjeżdżają do nas głównie kobiety z dziećmi. Malutkimi. U mnie najmłodsze mają trzy miesiące... Dzięki nim inaczej widzę sytuację na froncie.

Pokazują mi w telefonie zdjęcia swoich mężów... Mam nadzieję, że to się kiedyś skończy. I będziemy mogli odwiedzić te kobiety w wolnej Ukrainie.